

KATOLIK

Szanuj język ojcowi to prawo Boga a oświolka obowiązek.

Pismo poświęcone ludowi ku cnocie, nauce, zbogaceniu.

Wiara, miłość
Boga i bliźniego, oświata.

Oszczędność, trzeźwość,
stowarzyszenia.

Błogosławieństwo Ojca św. Piusa IX z 29-go Grudnia 1875 i Ojca św. Leona XIII z 6-go Maja 1892 piszącym i czytającym „Katolika”.

„Katolik” z „Rodziną” wychodzi we **Wtorek, Czwartek i Sobotę**. Kosztuje na kwartał **1 markę**, w Austrii **1 złr.** — „Katolik” z „Rodziną” i „Pracą” kosztuje na kwartał **1 mk. 25 fen.** w Austrii **1 złr. 25 cent.** — Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od wiersza (rzadka) drobnego. — „Katolik” zapisany jest w cenniku pocztowym pod Nr. 36 (Zeitungs-Preisliste Nr. 36).

Zapisujcie

KATOLIKA

i namawiajcie do zapisywania.

Ważne rzeczy się będą działy w kraju. Każdy obywatel powinien wiedzieć, co robi rząd, co postawie działają, co się dzieje w kraju, jakie prawa się układają, co się dzieje za granicą, bo każdy obywatel jest częścią kraju.

W parlamencie będzie sprawa pomnożenia wojska, na jesień będą wybory do sejmu, wyjdą nowe prawa o podatkach, chcą skasować wybory kartkami, inne rzeczy ważne dzieją się w kraju i zagranicą. Trzeba czytać gazety jeżeli się nie chce być ciemnym i sobie samemu szkodzić. A więc

Zapisujcie „Katolika.”

„Katolik”, wychodzący 3 razy tygodniowo, kosztuje na ćwierć roku **1 mk.**

„Katolik” z „Pracą” kosztuje **1 mk. 25 fen.** na ćwierć roku.

Z wyborów.

W kilku obwodach wyborczych szlaskich tym razem nie było zgody pomiędzy katolikami, część nawet katolików łączyła się z dawnymi przeciwnikami konserwatystami i liberalistami. Rozdzielenie było w obwodzie Bytomskim, Strzelecko Koziełskim, w Pszczyńskim, Niemodlińsko-Grodkowskim. Wszędzie i świeccy i duchowni byli rozdwojeni. Kandydatami byli obok starych centrowych posłów nowi centrowi lub rządowi katolicy n. p. landrat książę Raciborski.

Tym razem nie chodziło przy wyborach o sprawy religijne, lecz o świeckie, szczególnie o wojsko. Byłoby jednak dobrze, aby katolicy centrowi i w sprawach świeckich trzymali razem, bo katolicy są w mniejszej liczbie, zawsze mniej lub więcej są uciśnieni; bo katolicy stanowią najlepszą podporę kraju, ponieważ się opierają na fundamentach chrześcijańskich wiecznie prawdziwych i wiecznie trwałych, najpewniejszych i w sprawach świeckich.

Trzeba się zastanowić nad tem, w jaki sposób może się zgoda utrzymać, bo znowu na jesień będziemy mieli wybory do sejmu.

Opatrność Boska czuwa!

Powieść hiszpańska z dawnych czasów.

(33)

(Ciąg dalszy.)

Rodrygo zbłądził, potem znów poczerwieniał od hańby i wstydu, że jego, rycerza hiszpańskiego i księcia, zwyciężył prosty paź, i uderzył z gniewu i oburzenia tak silnie nogą o podłogę, iż cała sala zadrżała. Potem zawrócił się ku drzwiom i opuścił czempredzej to pole niespodziewanej, a dla tego tem dotkliwszej klęski.

XXIII.

Niespodzianki.

Postępek Estrelli był dla ojca jej zupełnie niespodziewanym i niewytłomaczonym. Dał jej wprawdzie wolność wyboru i przyrzekł uczynić, co jej serce postanowi, nie myślał atoli, że się tak stanie, jak się stało. Był jak najpewniej przekonany, że Estrella wybierze Rodryga, i tylko dla ułatwienia wyboru kazał stanąć obok siebie wyniosłemu, świetnie przystrojonym Rodrygowi i biednemu Karlosowi, ubranemu w najprostsze szaty służebne. To też, kiedy się ujrzał zawiadzonym w swych nadziejach, wstał gniewnie z tronu i wzięwszy na bok Ferdynanda, rozmawiał z nim przez pewien czas po cichu.

Następnej nocy stanęło trzech mnichów z zakonu św. Dominika w przedsionku królewskim, jak przy-

Sposób narady przed wyborami trzeba zmienić, sposób postawiania kandydatów. To co dobrego z dawniejszej praktyki przy wyborach, to zatrzymajmy, a co nie pasuje dziś, to naprawmy. Niejedno, co było dobre w czasach walki kulturowej, dziś nie pasuje, kiedy chodzi o świeckie sprawy. Według naszego zdania to tak trzeba robić:

1) Kilka tygodni przed wyborami trzeba urządzać w każdym powiecie zebranie przedwyborcze publiczne, na które wszyscy powinni być wezwani przez gazety. Mogą się odbywać i małe poufne narady, lecz w końcu musi być jedno ogólne, publiczne. Zarząd stronnictwa centrowego niech ogłosi, w którym czasie te zgromadzenia mają się począć, a w którym skończyć. Zebranie niech zwoła dotychczasowy poseł. Na zebraniu wybierze się komitet wyborczy. Takie zebranie będzie miało znaczenie. Dziś każdy się pyta, kto dał prawo zwoływania zebrania; kiedy tylko część ludzi wezwanych, a nie wszyscy, kiedy nie wszyscy wiedzą o zebraniu, to nikt nie ma obowiązku uznać, co takie zebranie uchwaliło.

2) Na zebraniu publicznym niech powie stary poseł, czy chce być znowu wybrany, czy nikt nie ma przeciw niemu. Jeżeli zostanie, to dobrze, jeżeli nie, to niech się inni zgłoszą albo niech innych kto poda. Każdy niech śmiało wypowie swoje zdanie, co ma przeciw kandydatowi jakiemu. Jeżeli nie ma od razu zgody, to się trzeba porozumieć w miłości.

4) Komitet wyborczy publicznie wybrany na zebraniu, na które każdy był wezwany publicznie, na które każdy mógł przyjść, musi starać się o wybory, o agitację, pouczenie, kartki, napomnienie leniwych wyborców itd.

4) Ogólny komitet szlaski właściwie nie potrzebny, lecz jeżeliby wielu go sobie życzyło, to na zebraniach powiatowych niech wybiorą na każdy powiat jednego, któryby pojechał na ogólne zebranie takich wysłańców. Tam niech znowu wysłańcy wybiorą komitet centralny na rok. Dobrzeby było, aby był osobny taki centralny komitet dla Górnego Szlaska, a osobny na resztę Szlaska, bo u nas inne stosunki, gdzieindziej też inne. Lecz jeżeli zebrania i komitety powiatowe porozumiewają się ze swymi posłami lub kandydatami na posłów, to centralny komitet nie jest potrzebny. Bez niego stoją wyborcy więcej na własnych nogach, nie spuszczają się na nikogo, przechodzą lepszą szkołę polityczną.

puszczano, na rozkaz królewski. Po co przybyli i kiedy odeszli, mało kto wiedział. Jedna tylko nie spała — Inez. Zaczajona w ciemnym krużganku widziała, choć nie zupełnie dokładnie, jak zabrali z sobą mężczyznę pochylonego, nie wiedząc czy starość, czy troskę, i z nim w ciemnościach nocy zniknęli. Domyślała się tylko, że to nie był nikt inny, jak Karlos, i nieomieszkała o tem powiadomić swego syna, zapewniając go, że teraz mu już Karlos nie stanie na przeszkodzie.

I tak też było w istocie.

Za Karlosem zapadły z trzaskiem drzwi klasztorne. W ciemnej, niskiej celce znalazł przytułek Bóg wie na jaki czas, w gronie poważnych, ale uprzejmych zakonników, nie domyślających się powodu, dla którego młodzieniec oddany został do klasztoru. Spełnili rozkaz królewski, nakazujący trzymać młodzieńca pod ścisłą strażą, a o resztę nie mieli nawet powodu się pytać. Biedny Karlos tymczasem płakał rzewnie w swej celce, utraciwszy wszelką nadzieję, choć miał to mocne przekonanie, że winnym nie był i że osadzenie w klasztorze za karę było zupełnie niesprawiedliwym. Pogodziwszy się ostatecznie chcąc nie chcąc z losem, przyrzekł sobie, że będzie wzorowym zakonnikiem, jeżeli zakonnikami już raz miał zostać.

Estrella smuciła się i płakała nie mniej od Karlosa. W końcu zachorowała od ciągłej troski, i to tak niebezpiecznie, że długi czas zawisa między życiem a śmiercią. Nieraz do pytała się otaczających ją osób, dokąd się paź Ferdynanda zadział, ale nikt jej prawdy nie wyjawiał i nie śmiał wyjawić, każdy odpo-

5) Kiedy nie chodzi wprost o sprawy religijne, to chrońmy się mieszać religii i Kościoła do polityki. Wielkim błędem Bismarka było, że wmięszał politykę do religii, lecz też jest błędem mieszać religię do polityki. Sprawy religijne w kościele, a sprawy wyborcze po za kościołem, na zebraniach, gdzie każdy może gadać, jeden drugiemu odpowiadać. Każdy duchowny jest obywatelem zarazem. Jako obywatel ma prawo mieszać się do wyborów. Inni go tu jako obywatela muszą uważać i on sam siebie też jako obywatela. Gdyby znowu chodziło, jak we walce kulturowej, o sprawy religijne wprost, to duchowni nie tylko jako obywatele, lecz i w charakterze duchownych muszą się wmięszać do wyborów.

Drogą wyżej opisaną możemy zawsze przy wyborach zachować zgodę, która nam jest potrzebna. Niech nikt nie chce sam panować, to nie jest zgoda, kiedy jeden rozkazuje, a drudzy ślepo słuchają. Zgoda pomiędzy różnymi stanami i ludźmi w ten sposób się utrzymuje, że każdy śmiało i w miłości powie swoje zdanie i poprze je dowodami, a potem wszyscy się zgodzą na to, co najlepsze.

We wszystkim zachowajmy miłość i przyzwolność, nie wyzywajmy się, nie potępiamy się, nie podsuwajmy innym myśli i uczuć, jak te, do których się oni sami przyznają.

Co do tego, to niektórzy katolicy niemieccy i gazety katolickie niemieckie na Górnym Szlasku bardzo grzeszą przeciw wyborcom p. Szmuli i przeciw „Katolikowi”. Szerzą kłamstwa, wyzywają, podsuwają fałszywe uczucia i myśli ludowi i redakcyi. Gazeta katolicka w Gliwicach umieściła korespondencję z Lipin, jakoby redaktor „Katolika” chciał zniszczyć powagę księży i jakoby się cieszył z tego, że powaga księży zniszczona. Jak to brzydko, jak to nie po chrześcijańsku, nie po katolicku takie rzeczy głosić, szerzyć oszczerstwa. Najpierw lud nasz dobrze umie rozróżnić charakter duchowny i obywatelski, sprawy duchowne od świeckich. W sprawach religijnych powaga i znaczenie żadnego księdza się nie zmniejsza z powodu spraw świeckich i wyborczych. To są dwie rzeczy różne od siebie i lud ich nie miesza, a redakcyja jeszcze więcej je rozróżnia. Lud i redakcyja nawet i w sprawach świeckich i wyborczych ma dobrą wolę stosować się do rady duchownych, lecz przy tych wyborach to nie szło, bo tu chodziło o starego posła, o podatki nowe, o ciężary, o skutki wojskowości. Gdyby korespondent z Lipin do gazety Gliwickiej mógł

wiadał tylko wymijająco. Królowa tylko jako matka rzekła jej raz pewnego:

— Na tym świecie już go nie zobaczysz więcej. On umarł dla ciebie.

Tak upłynęło kilka tygodni, a wielki ból, jaki początkowo czuła w sercu, pomału przemienił się w cichy żal; z czasem przyzwyczaiła się uważać Karlosa za umarłego, raną sercu zadana zagoiła się, zdrowie wróciło, tylko dawniejsza wesołość przepadła na zawsze. Popierany przez rodziców jej Rodrygo tymczasem ubiegał się o nią coraz pilniej i natarczywiej. Biedaczka, ze wszystkich stron popychana, zdała się wreszcie na zdanie swych rodziców i gotowa była wypełnić ich życzenie. A Rodrygo nie zaważał się ani na chwilę i nie zważając na tajemnicę pochodzenia, którą mu matka wyjawiała, szedł śmiało naprzód do celu, aż osiągnął, czego tak pragnął: Estrella została jego narzeczoną.

Zadowolenie z udania się zabiegów, ale i duma i zarozumiałość doszły do ostatnich granic. W gronie pierwszych w kraju młodzieńców i rycerzy, z których każdy mu szczęścia zazdrościł, dni przeleciały mu jak strzała. Na końcu jedna tylko krótka noc letowa dzieliła go od dnia najwyższego dlań znaczenia, dnia, w którym miał nastąpić ślub jego i królowej Estrelli.

W tych kilku godzinach ileż się mogło zdarzyć jeszcze niespodzianek!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

spojrzeć w serca ludu i redaktorów „Katolika“, toby widział, że fałsz napisał i oszczerstwo haniebne, bo serca ludu i redaktorów bardzo bolały, że nie mogli się zgodzić z niektórymi duchownymi z obwodu w sprawie świeckiej wyborów.

Okręg Bytomsko-Tarnowski. Podług zestawienia urzędowego otrzymał p. major Szmula 21,887 głosów, przew. ks. kom. Nerlich 10,120 głosów, dr. Głowalla 1727, socjaldemokrata 258, inni razem 60.

Zimnowódka. W okręgu wyborczym: Zimnowódka, Stary Ujazd i Klucze otrzymał p. dr. Stephan 259 głosów, a przeciwnik jego p. May tylko 36. Na ogólną pochwałę zasługują obywatela ze Starego Ujazdu, którzy pomimo dalekiej drogi, całemi gromadami na wybory przybyli; szczególnie jeszcze robotnicy ze Zimnejwódki, którzy pracując daleko we świecie na wybory, jednek się stawili, nie żałując ani ubytku zarobku, ani kosztów na podróż kolejną poniesionych. Sława za to tak dzielnym wiarusom!

Rodzice! Uczcie dzieci po polsku czytać i pisać!

Wiadomości z całego świata.

Niemcy. Widoki co do przeprowadzenia planu wojskowego są dla rządu, o ile to już dzisiaj przejrzeć można, nie lepsze niż były. Z wybranych dotąd posłów w liczbie 218, jest 118 z pewnością przeciwko powiększeniu wojska. Jak wypadną wybory ścisłe, których będzie tym razem bardzo wiele, bo aż 179, trudno przewidzieć na pewno. Prawdopodobieństwem największym jest, że wybory ścisłe wypadną tak, jak wybory pierwsze, to jest większa część przeciw planowi wojskowemu.

— Przed wyborami można było często gęsto spotkać w gazetach wiadomość, że rząd, aby zebrać pieniądze potrzebne na powiększenie wojska bez obciążania ludu biedniejszego, chce zaprowadzić podatek od spadków. Kto więc po jakim zmarłym miał obciąż w spadku majątek, winien był pewien procent od spadku oddać państwu. Teraz oświadczył minister finansów (majątku państwa) komisji izby panów, że o tem wcale a wcale nie myśli. Widocznie chodziło o to, by nie zrażać sobie ludu przed wyborami, ale teraz tego nie potrzeba. Ciekawość doprawdy, z jakim nowym planem podatkowym pan minister się nosi.

— Sejm pruski ukończy swe posiedzenia zapewne już 12, a najpóźniej 15 Lipca.

Morawia. Zeszłego Poniedziałku powtórzyły się znowu zgromadzenia robotników, których liczono na kilka tysięcy. Konnicę, którą wysłano na rozpedzenie tłumów, przyjęło gradem kamieni, tak że była zniewolona dobyć szabli. Dopiero o godzinie 10 przywrócono spokój. Liczba przyaresztowanych strejkujących wynosi 80; liczba ciężko rannych jest dość znaczna. Zaniepokojenie wśród robotników panuje dalej.

Anglia. Z Londynu donoszą, że Ojciec św. ma niebawem zawrzeć z Anglią umowę co do uregulowania misji katolickich w Ugandzie. O ile wiadomo, miał się rząd angielski zgodzić na to, aby misje katolickie miały wszędzie tam pierwszeństwo przed misjami protestanckimi, gdzie jest więcej mieszkalców katolickich takich, którzy się w kraju rodzili.

Norwegia. Co raz to ciekawsze wiadomości nadechodzą z Norwegii. Przy przesłuchach zeznał pewien zarządca arsenału (to jest rządowego składu broni), iż w roku 1884 na wyższy rozkaz poodkręcano różne drobne części wszelkich strzelb i pistoletów dla wojska morskiego Norwegii, tak że w ten sposób wszelka broń stała się nieużyteczną. A stało się to zupełnie w tajemnicy, ponieważ równocześnie nakazano surowo, aby całą sprawę zachowano w tajemnicy. Wyżsi oficerowie, których w tej samej sprawie przesłuchiowano, potwierdzili zeznanie to, tłumacząc, że podobna ostrożność była potrzebna z powodu ogólnie niepokojnych stosunków, a mianowicie z powodu rozdrażnienia, jakie wówczas między żołnierzami okrętowymi panowało. Można się spodziewać jeszcze więcej ciekawych nowin w tej sprawie.

W Hiszpanii wybuchł istotnie niebywały strejk, bo strejk adwokatów! Rząd zamierzał poznać różne sądy, które uważał za zbyt liczne, i pozaprowadzać wszędzie oszczędność, a to się panom adwokatom nie podobało. Oświadczyli więc wszyscy, że nie podejmują się żadnych spraw, dopóty rząd nie ustąpi. Z tego powodu świętują i sądy choć po niewoli. Minister sprawiedliwości zagroził w sejmie, że się chwyci ostrych środków przeciw adwokatom, jeżeli nie ustąpią, ale jakże ich zmusić, kiedy przecież adwokat nie można zmusić do bronięcia, jeżeli nie chce.

— Do ogrodu prezydenta ministrów, Kanowasa, rzucono zeszłego Wtorku bombę. Ten, który ją rzucił, niejakiś anarchista Alvarez, został na miejscu zabity, jego towarzysza, mocno ранnego, udało się pochwycić i uwięzić. Kanowasa nie było podczas wypadku w domu. W kieszeniach zabitego Alvaręza znaleziono listy od anarchistów, wzywające go do zaburzeń i zakłócenia spokoju.

Azja. W Arabii a mianowicie w mieście Mece szerzy się cholera w zastraszającym sposób. W przeciągu czterech dni, od 16 do 20 bm. zmarło 830 mieszkańców Mekki na tę straszną zarazę.

Ameryka. Wyższy sąd apelacyjny w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki zawyrokował ostatecznie, iż rząd nie może żądać, aby wystawa w Chicago (Czykago) była w Niedzielę zamykana, tłumacząc wyrok tem, że rząd nie dał na wystawę tyle pieniędzy, aby mógł stawić podobne warunki. Sprawę więc można uważać za rozstrzygniętą, bo najwyższy sąd apelacyjny jeździ się dopiero w Październiku, a wtedy już będzie po wystawie.

— Dwie republiki w południowej Ameryce już się znowu pokłóciły o granicę. Jest to Brazylia i Argentyna. Tym razem ma zatarg być usunięty na drodze pokojowej i dla tego poproszono prezydenta Stanów Zjednoczonych, Klewelanda, aby był sędzią rozjemczym (Schiedsrichter) między niemi, na co prezydent przystał. Czyż to nie lepszy sposób dochodzenia swego prawa, niż za pomocą broni?

Wiadomości bliższe i dalsze.

Bytom. Najprzewielebniejszy ks. Kardynał wyjeżdża 28 bm. do swego zamku Johannesberg na Śląsku Austriackim i zabawi tam przez całe lato. — Tymi dniami zamianował cesarz Franciszek Józef ks. Kardynała zastępcą starosty krajowego (Landeshauptmann) w zarządzie śląskiego sejmiku krajowego. Zaszczycił to bardzo wielki i niezwykły!

— Minister rolnictwa ogłasza, że wzdłuż granicy austriackiej nie potrzebuje się mieć odtąd świadectwa policyjnego na konie zaprzężone do wozu, którym się przez granicę przejeżdża.

Bytom. Nowe austriackie pieniądze znachodzą się już u nas, nad granicą mianowicie, dość często. Są one podobne do naszych jedno- i dwu-markówek, dla tego trzeba być ostrożnym przy przyjmowaniu pieniędzy srebrnych, bo łatwo pomyłka zająć może, a ztąd i szkoda. Pieniądze te są bowiem nieco mniej warte od naszych; korona, podobna do naszej markówki, warta tylko 85 fen.

Miechowice. Przewielebny ks. proboszcz Kuboth został zamianowany lokalnym (miejscowym) inspektorem szkół w Miechowicach, Bobrku, Korbie i Rokietnicy.

Chorzów. W sprawie wzajemnego porozumienia się co do dalszych składek do wykończenia naszego kościoła, co się tyczy ołtarza św. Barbary, zwołuje się zgromadzenie robotników z parafii, tak górników jak hutników i robotników od ognia na Niedzielę 25 bm. o 4 1/2 godzinie na salę p. Benke. Sprawa jest ważna, zatem jak najlichnijczy udział wszystkich robotników bardzo pożądan.

Z Chorzowa. W naszej wsi niepiękny zwyczaj, nowomodni wyrostkowie zaprowadzili. Idąc raz trochę nieskorzej do kościoła, widzę około 20 młodzieńków przed kościołem, myślałem, że nabożeństwo jeszcze się nie zaczęło; ledwie śpiew i organy słychać wyraźnie, ale oni stoją dalej, jakby ich to wcale nie obchodziło. Uprasza się tych młodzieńców, aby sobie nabożeństwa nie lekceważyli, a drugich przez to nie gorszyli. Już i sam ksiądz kapelan parę razy ich do kościoła wganiał. Prosi się ojców, aby swoim dzieciom to przykazali. Po nabożeństwie ludzie wychodzą z kościoła, a większa część młodych zostaje przed kościołem, a śledzą oczy na tych, którzy wychodzą z kościoła. To niepiękny zwyczaj, to musi ustać, a jak nie, to się więcej pisać będzie kwoli tego i mianami się tych postawi do „Katolika“, którzy dalej stać tam będą, a zdaje mi się, że najwięcej jest obcych pomiędzy nimi, bo rożnowici to tego zwyczaju nie mają i przedtem nigdy tego nie bywało.

Lipiny. Drogierzysta Pietsch chciał dać robotnikowi kartkę, a kiedy ten powiedział, że już ma, to Pietsch rzekł: zapewne macie kartkę na Szmulę, na tego żyda. Drugi powiedział, że kto na Szmulę odda kartkę jest socjalistą. Inny, Antoni Lazar wyrwał jednemu kartki z ręki, pognoził i rzucił. Są na to świadkowie. Morawiec wyrzucił pewnego człowieka z lokalu wyborczego, mówiąc, że tam nie ma prawa. Na to też są świadkowie.

Prawo powiada, że w lokalu wyborczym każdy obywatel może przebywać, choć jest z innego okręgu lub z innego miejsca, bo wybory są publiczne.

Prawo powiada § 107: Ktoby drugiemu przeskadzał we wyborach ma być karany więzieniem najmniej na 6 miesięcy albo fortecy na 5 lat.

§ 109: Kto głosy kupuje albo własne sprzedaje, albo głosy uszkodzi, idzie do więzienia aż do dwóch lat, może nawet utracić prawo obywatelskie.

Bytków. We Czwartek po południu 15-go bm. przydarzył się w Michałkowskim kamieniołomie synowi gospodarza Stefana Jadwiszczoka i dozórce następujący wypadek. Chciał on wagony żelaznicy, które tam bywały napelniane spuścić, gdy w tem w niewiadomy sposób dostał się nieborak pod koła, które mu przeszły przez krzyże i nogi i kości pogruchotały. Nieborak musiał w pożałowania godnym stanie tak długo pozostać, aż go współpracownicy z wielką trudnością nie wydostali. Kapłan z Przenajów. Sakramentem go natychmiast nawiedził, i pomoc lekarską przybyła, a jednek wątpią o jego życiu. Nieborak już jest ojcem rodziny.

Z powiatu Katowickiego. Byłam 8 bm. kupować towary w konzumie w N. i stoję przy kramnicy, aż koleją na mnie przypadnie. Inna kobieta i druga ja-

kaś pani kupowały właśnie masło. Obie wzięły po funcie po 1,30 mrk. Wtem przychodzi inny kupczyk i zobaczył, że te dwie mają jednakie masło i powiada do niego: „Die Damen bekommen die allerbeste Butter mit 1,20 mrk.“, co po polsku znaczy: te panie dostaną najlepsze masło po 1 20 mrk. za funt. Przedstawcie sobie teraz robotnicy, że jak wy dostaniecie te parę marek zaliczki, to zaglądnij, wszyscy urzędnicy za wami, gdzie z temi paru feyggami pójdziecie. A wy idziecie do konzumu, jakby gdzieindziej już niczego dostać nie można. Tam robotnikowi dają coś innego, a panom i paniom też co innego, jak się z powyższego przykładu przekonałiśmy. A spytajmy się samych siebie: gdzie jest ten profit, cośmy pierwwej w dywidendzie otrzymali? Przecież towar nie tańszy, n. p. mąka jest na ćwiartce 5 fen. droższa jak gdzieindziej, gdyż ją gdzieindziej biorę, wino co w konzumie 1,30 mrk. kosztuje, to u innych dostać za 1 mk. Robotnik powinien mieć zupełną wolność i iść sobie kupować, gdzie mu się podoba.

Wielowieś pow. Gliwicki. Używano tu wszystkiego, aby lud wiejski nakłonić do głosowania za księciem Raciborskim. Mówiono, że nie chodzi tak o to, aby wojsko pomnożyć, jak o dobro ludzkie, o poprawę zarobku itp. Lecz lud nie dał się uwieść takimi czczeni obietnicami, nie dał sobie zamydlć oczu i głosował za posłem centrowem p. Metznerem, który to 124 głosów, a przeciwnik jego tylko 59 dostał. Sława za to dzielnym wiarusom!

Brynek. Wstyd i hańba, że między naszym ludem co chwilkę słychać o jakiej kradzieży, a to jeszcze zwykłe w nocy przed Niedzielą albo świętem, na które chrześcijanin zamykający się w przykazaniach Boskich się przygotować powinien. Ostatnia kradzież stała się w nocy przed naszym odpustem u Jejmości z Rosenthal. Złodzieje ukradli 21 kurcząt. Czy będzie można ich wykryć? Wątpimy, ale życzymy im surowej kary, na którą tem więcej zasłużyli, że Jejmość jest bardzo dobroczynną panią.

Nowy Bleruń. W bliskości tutejszego dworca zderzył się pociąg osobowy z kopalnianym, skutkiem czego lokomotywa ostatniego i dwa wagony pierwszego pociągu wyskoczyły ze szyn. Zresztą nie zaszło żadne nieszczęście.

Panewniki. Pewien pan nam chciał dowiedzieć, że potrzeba więcej wojska. gadał przytem na „Katolika“, lecz nie mógł udowodnić, że nie jest prawdą, co „Katolik“ napisał. Pan ten jest bogaty i może łatwo płacić więcej podatków, lecz my nie możemy. Kozacy nam też nic nie wezmą, bo nic nie mamy. I tu obdzierają niektórzy.

Radlin. U nas katolicy wyborcy byli rozdwojeni, nawet księża byli za Grittnerem, drudzy za Konradem. Dla tego u nas G. otrzymał 200 głosów, a Konrad 150. Syn nauczyciela starszego agitował bardzo za Grittnerem.

Kobier. Mieszkam w Kobierze lecz za pracą byłem gdzieindziej i umyślnie przyjechałem na wybory. Kiedym chciał kartkę oddać, powieźliano mi, że nie jestem zapisany. Straciłem zarobek, zapłaciłem podróż, a to wszystko na nic. Gdybyen był mógł głos oddać na naszego posła, toby mi nie było żal straty, ale tak to bardzo niesprawiedliwie. Oczemu to pisarz gminny nie zapisze wszystkich mieszkańców ze wsi, którzy mają prawo wybierać, przecież Kobier nie Berlin, nie wielka rzecz, bo ludzie są znani. Do podatku to nikogo nie zapomną.

(Trzeba przed wyborami zobaczyć samemu lub kazać znajomemu zobaczyć, czy się jest zapisanym w iście wyborców, która jest wyłożona publicznie, aby aż dy mógł do niej zajrzeć. — Red.)

Czarnowasy. Pewna kobieta oblała przez nieostrożność swego czterolatniego synka wrzącą wodą i poparzyła go tak, iż niebawem umarł.

Opole. W Niedzielę po południu utopił się ośmioletni syn asystenta katastrowego Frode w Opolu. Nieszczęście to zaszło skutkiem kąpania się chłopców w zakazanym miejscu.

Symyśłów. (Spóźnione). Po 6-tygodniowej żałobie po śmierci s. p. ks. proboszcza Tietza zabłysnął znów dzień wesela, dzień radości. Otóż 12-go b. m. otrzymaliśmy Przew. ks. Stokłose z Oleśna jako administratora. Przyjęcie było nadzwyczaj wspaniałe. Po powitaniu na dworcu w Jastrzębiu przez Przew. ks. proboszcza z Fatkowic i inspektora dworskiego udał się Przew. ks. administrator do kościoła parafialnego, gdzie mu ks. proboszcz z Namysłowa parafią uroczystie powierzył. Pochód ów odbył się przez 6 bram tryumfalnych, ślicznie w kwiaty ozdobionych, w towarzystwie kawalkady, składającej się z 28 jeźdźców pięknie przystrojonych w wieńce i szarfy. Po krótkiej modlitwie w kościele odbył się pochód na probostwo do Biestryżkowic. Przed bramą tryumfalną powitał Przew. ks. administratora miejscowy nauczyciel pan Sch., a córka jego zadeklamowała śliczny wiersz na ten cel ułożony, wręczając Przew. ks. administratorowi bukiet. Po podziękowaniu Przew. ks. administratora i odpiewaniu pieśni: „Ciebie Boże chwalimy“ przemówił Przew. ks. administrator w kościele miejscowym bardzo rzewnie w języku polskim i niemieckim, nadmienając, że całą duszą i ciałem będzie pracował nad owieczkami mu powierzonymi. Przew. księży było 6 obecnych, a ludzi bardzo liczne tłumy. Oby P. Bóg naszego nowego Duszpasterza obdarzyć raczył szczęściem, zdrowiem i długim wiekiem!

Piła w Poznańskim. Chcąc się przed cholerą zabezpieczyć, postanowili swego czasu radni miasta postarać się o lepszą wodę do picia. W tym celu założyli studnię, która dostarcza czystej jak kryształ wody. Zachęceni tem powodzeniem wzięli się do zakładania drugiej studni. Ponieważ tu była woda nieczysta, postanowili wbijać rurę żelazną w głąb ziemi dopóty, ażby się dobili do wody czystej. Kiedy jednak rurę wbili na kilka set stóp w ziemię, wytrysła naraz jeszcze więcej zamulona woda i to z takim pędem i szerokim strumieniem, że trzeba ją było hamować. Atoli wszelkie usiłowania w tym względzie okazały się dotąd bezskutecznymi. Gdyby tylko woda sama z ziemi tryskała, nie byłoby żadnej obawy, gdyż tu ma dobry odpływ do rzeki Gidy, nad którą Piła leży, ale ciągle wyrzucaniem ziemi podmyła tak fundament pod okolicznymi budynkami, że ziemia się obniża, a domy się zapadają. Ulice brukowane szeroko porożdzierane, tak że na nich nie tylko jeździć, ale i chodzić nie wolno. Probstwo i starożytny kościół katolicki są również zagrożone. Straty obliczają dotąd na miliony. a Bóg raczy wiedzieć, kiedy i jak się to skończy. Znaczący z całego świata robili najrozmaitsze próby, jakie im nauka i doświadczenie podały, ale żaden dotąd nie wynalazł skutecznego lekarstwa!

Wieliczka. We Czwartek dnia 29 go Czerwca b. r. w dniu św. Piotra i Pawła urządza się zwiedzenie sławnych w całym świecie kopalń Wielickich, z którego czysty dochód przeznaczają się na budowę domu Akademickiego w Krakowie. W tym celu będzie kopalnia rzeźbię oświetlona, a nadto urozmaica pobyt w kopalni ognie sztuczne i jazda piekielna. Ponieważ w tym dniu tylko 400 osób w dwóch oddziałach po 200 osób kopalnię zwiedzić może, dla tego podaje się do wiadomości, że biletów wyłącznie w Krakowie w księgarni S. A. Krzyżanowskiego (Rynek linia A-B), w kawiarni Piotra Porzyckiego, Rynek nr. 17 I piętro, oraz w Wieliczce przy kasie nabyć można. Cena biletu dla jednej osoby 2 złr. 50 ct. bez zjazdu i wyjazdu machiną parową. Bilet dla jednej osoby z zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 złr. 80 ct. Wejście i zjazd do kopalni odbywa się o godzinie 1 i 1/2 po południu. Pociąg osobowy o godzinie 12 w południe, a z Wieliczki do Krakowa o godzinie 6 min. 10 wieczorem. — Omnibus odchodzi z Wieliczki do Krakowa o godzinie 5 i 7 wieczorem. Przewodnik ilustrowany kopalni można nabyć przy zakupie biletów.

Sprawy towarzystw, zebrania i t. p.

Orzegów. W Niedzielę 25 go bm. o godz. 6 1/2 wieczorem odbędzie się zwyczajne posiedzenie tutajszego katol. związku ludowego na sali posiedzeń. Upraszają się członków, aby się licznie zebraли z książkami z biblioteki związkowej.

Kamień. Pierwszy raz było można słyszeć w Niedzielę 18 bm. w naszej wiosce słowa polskie ze sceny teatralnej; odegrano bowiem teatr za staraniem tuższego Towarzystwa św. Alojzego. Zgromadziło się naturalnie bardzo wiele ludności. Teatr udał się bardzo dobrze, zwłaszcza druga sztuka „Taniec nad wszystką”, chociaż i pierwszą „Dziś i jutro” w roli głównej dobrze odegrano. Amatorzy i amatorzy wywiązały się z swych ról jak najlepiej, za co się należy złożyć im na tem miejscu serdeczne podziękowanie. Po przedstawieniu podziękował publiczności w imieniu zarządu towarzystwa p. Józef Jurczyk z Bytomia i zniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszego Cesarza, a drugi na pomyślność Przew. ks. prezesa. Młodzież bawiła się następnie przy tańcu do późnej nocy. Pożądaną byłoby rzeczą, żeby Towarzystwo wkrótce drugi taki teatr mogło odegrać.

Radzionków. Z powodu tak rzadkiej a wzmożonej uroczystości, jaką jest poświęcenie sztandaru, którą obchodzi Tow. św. Alojzego w Karbie w Niedzielę dnia 25 bm., postanowiło Towarzystwo św. Alojzego z Radzionkowa wziąć udział. Upraszają się więc wszystkich członków uprzejmie, aby zebraли się na dworcu kolei żelaznej w Radzionkowie. Ojczd nastąpi o godz. 12 1/2 z południa. Podróż dla członków wolna. Upraszają się zabrać z sobą odznaki i śpiewniczki.

Łąki. W Niedzielę 18 bm. odegrał związek robotników teatr amatorski: „Los sieroty”, czyli „Nie winność zwycięża”, sztukę w 9 aktach. Wszyscy amatorzy i amatorzy wywiązały się z ról swych świetnie, tak że wszyscy się bardzo dobrze zabawili. Sława im za to, że żadnym trudów nie żalowali. Zarazem serdeczne dzięki całemu zarządowi, a przedewszystkiem Dułowi, które się znacznie przyczyniło do tego, aby się sprawa jak najlepiej udała. Serdeczne „Bóg zapłać” im za to.

Nadesłano.

Opis wesela.

Z Suchej przy Roźmierzy.

Smutek komu bywa wyjawiony,
O pół bywa umniejszony;
Radość komu oznajmiona
Bywa dwakroć pomnożona.
Dziś o smutku nie ma mowy,
Bo obchodzą się tu gody.
To sprawuje nam wesele —
Wielkie! bo jest gości wiele.
Tu panowie młodzi, godni,
Są poczciwi i łagodni.
Rzeczki ślub w kościele brali,
Ludzie z muzyką śpiewali,
Na organach szkolnik Steuer grał,
Aż się każdy nad nim dziwował.
Nabożeństwo im odprawił
Dziś kanonik Gaweł i pobłogosławił,
Co od zbrojców w głowę był strzelony,
Lecz szczęśliwie znowu uleczony.
On przy uczoie wszystkich bawił

I z wesela opis im wyprawil,
Krawcem zwie się młody pan,
Jednak wyższy jego stan
W Instynicy on posiada młyn,
Jest Floryana Krawca syn.
Młoda pani zwie się Jadwiga,
Od radości aż oczami miga,
Córka gburu Noconia poczciwa,
Do roboty prędka, do tańca leniwa.
Ojciec do gimnazjum szedł,
Lecz opuścił on je wnet.
On dostąpił zasług wiele:
Jest rentanem przy kościele,
A kościelnym też lat wiele;
Też softysem niedługo był,
Przytem się nie zbagacił.
Lecz on z Bogiem gospodarzy!
Miła żona dobrze warzy.
Dziatki swoje pilnie chował,
Służbę Boską on miłował!
Tak mu Bóg też błogosławił
I dzisiaj mu radość sprawił.
Córka dostała Franciszkę
Z nim też piękny młyn do mieszka.
Więc my wszyscy się radujmy,
Głowy nasze im darujmy:
Wszyscy niech na zdrowie piją
Wetując: niech długo żyją!
Muzykanci niech też grają,
Tak co serca się wzruszają

W dzień Urodzin
(24 Czerwca)

Przewielebnemu księdzu kapelanowi

Franciszkowi Karkoszowi

jako swemu Prezesowi składa „Związek katolickich robotników pod opieką św. Barbary” najserdeczniejsze życzenia, aby mu Pan Bóg dał jak najwięcej takich rocznic dożyć!

Sprawy księgarskie.

Nakładem „Gazety Opolskiej” wyszła broszurka pod tytułem **Dla czego większość pułków w parlamencie była tego zdania, że więcej wojska nie potrzeba?**

Polecamy tę broszurkę wszystkim tym, którym obecne położenie polityczne jest niejasne. Z broszurki tej można się dowiedzieć o stosunkach wojskowych w Rosyi, Austrii, Francji, w Anglii w porównaniu do stosunków w Niemczech. Broszurka obejmuje 16 małych stronic i kosztuje 10 fen. Na porto trzeba dolażyć 3 fen. Sprzedający z drugiej ręki otrzymują 30 proc. rabatu, ale za wszelką ilość trzeba nadesłać z góry należność, bez żadnych warunków. Adres: „Gazeta Opolska” — Oppeln O.-S.

Wrocławskie ceny targowe.

Płacono za 100 kilogramów czyli 200 funtów.

	m fn	m fn
Pszennica biała	do 13 20	do 15 70
do 13 10	do 15 60	
Zyto	12 70	14 00
Jęczmień	12 00	15 10
Owies	14 60	16 40
Groch	12 00	16 00
Pszenna mąka wyborowa brutto	23 75	24 25
na buki	22 50	23 00
Rapina	21 00	21 50

Za ogłoszenia nie bierze redakcyja żadnej odpowiedzialności.

Ostrożność przy zakupywaniu Zacherlinu,

(tego zadziwiająco działającego środka przeciw jakimbyś owadom).



Odbiorczyń: Dla czego pedziesz mi pan luźny proszek na owady?? Ja przecież „ZACHERLINU” żądałam, a takowy istnieje jak wiadomo tylko we flaszczkach. — Luźnego proszku nie przyjmuję...., gdyż wiem bardzo dobrze, że to jest tylko naszkyciem tak słusnie sławionego nazwiska „ZACHERLIN” gdy się zwykły proszek na owady w listach, tytkach lub pudełkach jako „ZACHERLIN” sprzedaje.

Albo proszę mi dać zalakowaną flaszczkę z nazwiskiem „ZACHERLIN” — lub zwrócić pieniądze.

Oszukać się nie dam!!

W Wirku	p. p.	L. Benthner.	W Król. Hucie	p. p.	M. Secha.
Bytomiu	„	I. Duebecke ap.	Lipinach	„	Herrm. Jellen zastępcą (H. Rembaumt).
„	„	Wincenty Krahł.	„	„	„
„	„	Albert Mittek.	„	„	K. Pittsch.
„	„	Edward Rudski.	Miechowiec	„	H. Berka.
Biskupicach	„	S. Wendriner.	„	„	N. Krakauer.
„	„	Joz. Kretschmar.	Mysłowicach	„	L. Hausdorf.
Bobru	„	M. Wendriner.	Rudzie	„	A. Pohl.
Borsigwerku	„	Spółka konsumowa.	Szarleju	„	E. Loebinger.
Chropaczowie	„	C. Binas.	Tarn. Górach	„	I. P. Grab.
Niem. Piekarach	„	M. Wachsnor.	„	„	V. Saffara wdowa.
Karbie	„	J. Paul.	Toszkę	„	Jul. Rosenthal.
Katowicach	„	L. Borinski.	Zabrze	„	Wilhelm Olusa.

Wielka wyprzedaż.

Ponieważ skład mój przenoszę, sprzedaję cały zapas gotowej garderoby męskiej, paletotów i garderoby dla dzieci po bardzo niższych cenach.

S. EISNER w Katowicach,
ul. Grundmanna.

Śmierć szczurom

(Felix Immisch, Deltzsch) jest najlepszym środkiem, aby szczury i myszy szybko i pewno wygubić. Nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt domowych. Kupić można w paczkach po 50 fen. i 1 mkr. w aptece Barbary w Zabrze (kw.A)

Nowe agentury.

Na „KATOLIKI”, „PRACĘ” i „ŚWIATŁO” przyjmują abonament:

W Wieszowie p. Paweł Ogan.
W Wełnowcu p. Maciej Tetzl, księgarz.
W Brzezinkach p. Jan Wiedziech, kupiec.
W Dolnych Hajdukach p. Piecuch, kupiec.
W Lipinach samiat p. Ulfa p. Tefil Dekupin.
W Zależu zamiast p. Kopea p. Joehymski, mistrz piekarski.
W Zabrze Franc. Kowolitz, skł. obrazów.
W Wieszowie p. Mik. Groschut, kupiec.

Wyrób garderoby męskiej

podług miary i gotowej.

Wielki wybór mienich rozmiarów i najnowszych szyć, bukminów i sukien we wszelkich gatunkach i kolorach. — Tanie ceny. — Stała i pasowna robota. — Krawiectwo w moim domu! (kw.A)

Z szacunkiem

Adam Jonczyk, Król. Huta.
I Ul. Padlarska I.

Niżej podpisani wykonują wszelkie wymiary, niwelowania i w ten zakres wchodzące projekta.

Dr. Suden

przysięgły miernik

Fritsche

miernik i znawca.

w Katowicach,

biuro na placu Fryderyka, cukiernia Krones'a. (kw.A)

Nowe książki.

Bieka, powieść z życia ludu wielkopolskiego przez Sema Stron 260 oprawne 60 fen. na porto 10 fen. **Czarne dusze** powieść niesłychanie ciekawa. Stron 390. Cena n.e.c.p. 90 fen., opr. 1,00 mkr. na porto 10 fen. **Róża Isma**, powieść z życia Indyan amerykańskich. Cena 25 fen., na porto 5 fen. **Włoskie Sieroty**, powieść bardzo zajmująca, z esasów, kiedy część ludu włoskiego pozostawała pod panowaniem Turka. Oprawne 30 fen. na porto 5 fen. **Z ziemi żarazy**, powieść ukraińska. Cena 25 fen., na porto 5 fen. **Odczyty** dla warstw średnich. 5 zeszytów. Każdy zeszyt kosztuje 10 fen., na porto 3 fen. Kto zakupi wszystkie 5 odczytów przysyła na porto tylko 10 fen. 695A

Zamówienia wraz z należnością prosimy nadsyłać do **Ekspedycji „ORĘDOWNIKA”** w Poznaniu (Posen), ul. Wiedzińska 8.

Górnoszlaski bazar sukien

w **Buttropie**

blisko urzędu policyjnego sprzedaje ubiory dla panów, dzieci i robotników po bajecznie tanich cenach, na co moim rodakom zwracam uwagę. (kw.A)

Jan Nociński.

Świece woskowe, torby szkolne, kufry podróżne, deski do prania,

wszelkie artvkuły do prania, **cygara.**

J. A. Adamietz,

Bytom G.-Szl., rynek Fryderyka Wilhelma (Reichshule).

Polecam mój wielki wybór regulatorów, zegarów selenowych i budzików, srebrn. cyfandrów z brzękiem złotym od 12 mk. **Łańcuszki niklowe** od 1 mk., jako też skład dobranych towarów w złocie n. p. koleczyki, broszki, brzyżki itp. po najtańszych cenach. **Reparacje wykonuje porządnie, tanio i dobrze pod gwarancją.** **E. Markefka, zegarmistrz, Miechowiec,** w domu stolarza p. Grabowskiego.

Albert Mittek,

drogeryja i handel farb, Bytom G.-Szl., ul. Gliwicka 6 poleca

na porę budowania:

wszelkie rodzaje farb, kredy szlomuowej, gipsu, cementu, kawy solnego, pędzle, pokost (firnis), laki. (kw.A)

Ceny przy dobrym towarze najtańsze!

Podziękowanie

Wszystkim moim wyborcom, którzy 15 Czerwca tak świetnie i sławnie służyli mojej osobie o władzy, składam **dzięki najserdeczniejsze.**

Z ludu Śląskiego pochodząc, dla ludu naszego żyję i na jego lepsze pracować będę, szczególnie pamiętając na mój powiat Prudnicki.

W Śmieciu dnia 20-go Czerwca 1893.

Ks. proboszcz Cyronowski,
poseł do parlamentu.

Dzielnym wiarusom

pow Gliwicko Lublinieckiego serdecznie dziękujemy, że głosowali na p. Metznera.

Komitet wyborczy:

ks. Russek, ks. Hermiersch,
dziekan Gliwicki, dziekan Lubliniecki.



Figury, krzyże, o-
brazy, kropielnice, ró-
żance, książki modlit-
wne, legendy, powieści i
powiatki, skład i dosta-
wa wszystkich artyku-
łów kościelnych po ce-
nach fabrycznych. Wszy-
stko w możliwie dobre-
m i najwyborniejszym wy-
konaniu a jednak po
cenach przystępnych.

(Zaden
towar jarmarczny).

Nowość! Nowość! Matka Boska Piekarska

wo wypukło rzeźbie utworzona z masy ciężkiej w kształcie wielkim jako „oltarz domowy“ do zawieszania i do stania urządzony, pierwsze wykonanie artystyczne, pierwsze dzieło przepysane (prawie zabezpieczone). Cena 30 m. franko do wszystkich miejsc w Niemczech. Zapłata ratami dozwolona. Najstarszy w miejscu interes w wszystkich artykułach religijnych.

Katolicka księgarnia

EDWARD GROSS,

Bytom, ul. Tarnowska 1.

Węglerskie wina medycynalne, Węglerskie wina białe i czerwone, Dalmatyńskie wina

mnożąc krew dla cierpiących na brak krwi i na żołądek, przez le-
karszy polecane, ma na składzie w wyborach gatunkach

APTEKA W WIRKU

(kw. 1A) W. MACIONGA.

Parcelacja.

Folwark Białtydwór w powiecie Koźmiń-
skim, 4 kilom. od miasta powiatowego Koźmin (stacya
kolei Oleśnicko-Gnieźnieńskiej) w obszarze ca. 500 morg-
ów, ziemie przeważnie pszenne, systematycznie wyde-
nowane, z kompletnymi zasiewami, budynkami i inwen-
tarzem roboczym, jest w całości lub w parcelach jako

włości rentowe

do nabycia.

Wszelkich bliższych wiadomości i warunków
udziela

Bank Ziemski w Poznaniu.

Siegersdorfskie zakłady Fried. Hoffmanna

dworzec Siegersdorf/Schl. (linia Koblurt-Breslau) dostarczają
tanie w wszelkich kolorach i glazurach: najpiękniej-
sze ferblendery, terakoty, tafele, kamienie trota-
rowe i szamotowe, staroniemieckie piece, (H 21241
dalej wytrsy

Żłobkowane dachówki

mało i nie przemakalne, pokrywają 3 razy więcej niż zwykła skrapka 200-cont., wóz obejmuje
około 4200 sztuk — Cennik i próby na życzenie bezpłatnie.

Dalmatyńskie wina

roznożące krew, łagodne, jędrne i czyste dla cierpiących na brak krwi
i na żołądek, polecane przez lekarzy, ma na składzie w wyborach gatunkach

apteka w Lipinach

Jerzy Kukutsch.

Górnicy

znalazę w kopalniach bursztynu w Palmnikach p. Królewcu w Pru-
sach trwałą pracę. Zarobek początkowy na sychotę wynosi 2,25
mk. i podwyższa się podług wykonania pracy. O zdrowie lu-
dzi troszko się kopalnia; lekarz, apteka i lazaret w miejscu. Praca
odbywa się dzień i noc bez przerw, ani się nie zmniejsza gwa-
li braku edhytu. Złotni robotnicy mogą, o ile zarządca kopalni
uozyni do moze, jedną i pół sychoty robić, a jeżeli trzeźwymi i
porządnymi są, otrzymują z czasem większą zapłatę i zostają górn-
kami. Niełonoaci otrzymują ponieszkanie darmo i mogą w zakła-
dzie jadalać za 80 fen. otrzymać śniadanie, obiad i wieczerną
Pieniądze za podróż zwraca się, jeżeli robotnik 3 miesiące pracuje,
tak samo pieniądze za podróż dla całej rodziny. Złotni otrzymują
pomieszkanie, ogródek i pola pod ziemniaki tanio. Zgłosić się na-
leży do Stantien i Becker, Palmnikach p. Królewcu w
Prusach (Königsberg W.-Pr.) (H12448b)

Kto chce tanio i rzetelnie ubiory kupić,

niech idzie

do starego Blumenfelda

w Bytomiu, Rynek nr. 24.

przy starej aptece.

Złote 24.
Rynek 24.

Złote 24.
Rynek 24.



Z powodu przebudowa-
nia i powiększenia
lokalu handlowego mają być
ogromne zapasy
garderoby
dla mężczyzn i chłopców
po każdej tylko możliwej
cenie wyprzedane.



Wybierzcie

najlepsze i najtańsze
źródło zakupna garderoby męskiej,
chłopięcej i dziecięcej.

Takowe niewątpliwie jest w (kw.

Józefa Bloch'a filii

w Król. Hucie, ul. Cesarska 5.

Skład tow. manufakturowych płóc i konfekcyi męskiej
M. Grabowskiego w Katowicach Rynek 5,
daje każdemu odbiercy, za jakąkolwiek sumę tenże kupi, ksz-
żeczkę oszczędności w rabatach, a zaoszczędzoną sumę wy-
płaci w gotówce na życzenie każdego czasu. Niech więc
nikt nie omiesza swych potrzeb w katanach, płótnie, bar-
ohanaach, sztofach na suknie, wielkich i małych chustach
do zarzucenia, jako też w konfekcyi męskiej pokryć u mnie,
gdyż uprasza się każdego, aby przy nie wielkich pieniąd-
zach mógł wiele zakupić, a oprócz tego przyszedł w posiadanie bez-
płatnej książeczki oszczędności.

M. Grabowski, Katowice, Rynek nr. 5.

J. Juretzka,

Bytom G.-Sz., ulica Dyngos Nr. 7.

Fabryka schodów

z kutego żelaza i maszyn gospodarczych.

Wszelkie reparacye u maszyn gospodarskich wykonuje się
szybko, tanio i w najnajlepszym stanie. Młockarnie można
każdego czasu wypocząć do nżytku a to po bardzo umiarko-
kowanej cenie. (kwA)

2 miliony

5 razy 1 mil., 500,000, 400,000.
200,000, 100,000, 50,000 itd., mo-
żna wygraca 1 los prem W-
necyjski, 1 los złoty Bar-
letta i 1 los premowy me-
dyolański. Rocznie 8 cią-
gnięć, listy darmo. Przy-
szkie ciągn. 30 Czerwca 1893.

Każdy los wygrywa.

Miesięczna wpłata na wszystkie
3 losy wynosi tylko 6 mk.
z prawem natychmiast. wy-
grania. O uprzej. samowienia
proszę zaraz. (Kr.B)

J. Scholl, Berlin, Nieder-
Schönhausen.

Szanownej publiczności
śoi miasta i okolicy donoszę
że się osiedliłem jako ze-
garmistrz przy ulicy
Cesarzkiej (Kaiserstr.) u p.
Zomra. Przyjmuję wszelkie repara-
ty zegarów i zegarków i wykonuję
wszystkie roboty w moim zawodzie
zobowiązane. Proszę publicz. o łas-
kawę popieranie w moim zawodzie
jako swego, ręczę za rzetelną i
skorą usługę. (kwA)

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Niniejszem polecam do wie-
domości, że przy zakupie
gotówką 857A

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Proszę czytać!

Chustki do nosa 10 fen., modre
zapsaki 35 fen., modre płó 20
fen., bawełna 10 fen. estromadura
20 fen., garn do maszyn 6 fen.,
kosanle 1,80 m., ręczniki 10 fen.
S. Sober, Król. Huta,
ul. ulica Cesarzewska No. 70.

Stosownie do treści i formy
wniosków, podań, infor-
macye, pisma itd. w spr-
wach sądowych i administracy-
jnych wykonuje biuro adwokackie
ludowe od roku 1854 w Bytomiu
G.-Sz., ul. Długa nr. 16. (kwA)

Louis Jeziorowski,

Bytom, ul. Długa nr. 16.

Louis Jeziorowski,

Bytom, ul. Długa nr. 16.

Louis Jeziorowski,

Bytom, ul. Długa nr. 16.

Warto spróbować przy (af1933

bólu zębów

„Dentile“, która prawie cudow.
a zupełnie nieszkodliwie działa.
Sprzedaje się we fl. po 50 fl. W Tar-
nowicach jedynie naskładzie wapte-
ce p. aniolem, w Katowicach wapte-
ce pod orłem p. H. Herbergera i w
Pyskowicach u p. H. Tippa.

Dla dobra ludzkości!

Dotychczas ani trochę nie osiągnię-
to. Stare choroby nóg, przesta-
rzałe wrzody żył cięciowych (kram-
ader), długoletnie liszaje, przesta-
rzałe choroby płciowe leczę grun-
townie i bez bólesci pod piśmien-
ną gwarancją po taniej cenie. Piś-
miennie z tym samym skutkiem.
Frans Jekel, Wrocław, ulica
Nendorf 3. (EB 37. 39.)

Wszystkie towary **tekstowe**
i krótkie, gotowe ubiory, chustki itd.
sprzedaje najtaniej w Bytomiu Bie-
rumiu katolik Mateusza Pawel
Gawlik i prosi szan. Wiarus. o po-
parcie. Także przyjmuje się pro-
centa i pieniądze dla Pyszyńskiej
kasy oszczędności. (kw)

„Posłaniec Katolicki“

pismo religijne dla ludu polskiego
wychodzi co tydzień pod redakcyą
ks. Dra Lissa a zawiara katania
i różne artykuły pouczające. Pre-
numerata na pocztę wynosi tylko
50 fen. kwartalnie a z odno-
szeniem do domu 65 fen. Ktoby chiał
przyjąć agencję niech napisze do
ekspedycyi w Bochum.

Proszę szan. rodaków w Nowej
Dorocie i okolicy o poparcie w
mem przedsiębiorstwie. Polecam
moje towary **kolonialne**,
lokalowe i wszelkie wina
po najtańszych cenach. (885)

Bernard Basan

w Nowej Dorocie
pod Zabrzm.

Sprzedaż dóbr.

Mam zamiar sprzedać mą posiad-
łość w Dolnych Łaziskach,
10 minut od Mikołowa G.-Sz. od-
ległą, ze 160 morgami ziemi pod
rosikoną własnie z łąkami, ma-
sywne budynki, stajnie welbowane,
z żywym i martwym inwentarzem,
skłają i pokładem gliny. Cena
40,000 marek. Łaskawe oferty
pod **H. 22937** należy nadesłać
do Haasenstein & Vogler A.-G.
w Wrocławiu.

Karczma

przy kościele ze salą faba bilar-
dową, kreglownią, 2 morgi owoco-
wego ogrodu, kasek łąki i kasek
poia przy domu, we wielkiej wsi
jest do sprzedania. Cena 6500 tal.,
wpłaty od 2500 do 3000 talarów.
Także 3 małe gospodarstwa od 11
do 16 morg tanio do sprzedania,
i piękne wielkie gospodarstwa w
różnych okolicach wiem na sprze-
dać. Bliższych wiadomości udzieli

Antoni Dziuba

w Pyskowicach (Piskretscham)
za nadesłaniem marki pocztowej.

Moja we Św. Annie blisko Kla-
sztoru położoną (873A)

karcznię

mam zamiar z wolnej ręki sprze-
dać, do której 17 morg najpię-
szej roli należy. Bliższej wiadomości
udzieli **Ignacy Janoschek**
we Św. Annie przy Łańsku.

Dom

jest znova na sprzed. Gdzie? powie
Józef Nowak, księgarz
w Król. Hucie.

6000 marek na 1-szą hi-
potekę poszukuje od 1-go Paździer-
nika. Kto? powie ekspedycyja
„Katolika“ w Bytomiu (877A)

Stanowisko otrzyma każdy
wszędzie darmo. Zadać kartę post.
Stellen-Auswahl-Courier Berlin W.2.

Dominiem Rybna przy
Friedrichshausie poszukuje od 1-go
Października albo Nowego Roku
zdatnego i dobrze poleconego

mistrza ceglarskiego.

Takowy musi być doskonale obe-
znany z rachem roboty w cegielni
parowej. (861A)

Doświadczony

krowiarz

z wielką familią na 50 talarów
myta i wysoki deputat jest od 1
Lipca pożądany na (851A)
dom. Wielkie-Wilkowice
przy Tarn. Górach.

Ucznia

przyjmie zaraz **Franc. Kure,**
mistrz szewski cech. w Bytomiu,
ul. Kościelna (Kirchstr.) 13. (kw.)

Ucznia

przyjmie zaraz **Franc. Kure,**
mistrz szewski cech. w Bytomiu,
ul. Kościelna (Kirchstr.) 13. (kw.)

Ucznia

przyjmie zaraz **Franc. Kure,**
mistrz szewski cech. w Bytomiu,
ul. Kościelna (Kirchstr.) 13. (kw.)

Bilanz

des Consum-Vereins
zu Siegfriedsdorf Kr. Pless
vom 1. Juni 1892 bis 1. Juni 1893.
Einkauf von Waaren 1055,31 M.
Verkauf „ „ 1165,34 „
Handlungs-Unkosten 108,— „
Reiner Gewinn 3,03 M.

Der Vorstand

Albert Korczyk. A. Mandla.
Johann Korczyk.

„Wiarus Polski“

pismo dla Polaków na obczyźnie
wychodzi trzy razy tygodniowo z
bezpłatnym tygodniowym dodat-
kiem religijnym, redagowanym
przez ks. Dra Lissa, Penumera-
ta na pocztę wynosi 1,50 mk.
kwartalnie a z odnośnieniem do do-
mu 1 m. 75 fen. (9 OA)

Szanownym

mistrzom szewskim

donoszę uprzejmie, że się tutaj o-
siedliłem na ul. Cesarzewska
4 w domu kucharza pana Scheit-
hauera jako

stepownik

i fabrykant cholew

Przyobiecując stoł i rzetelną usłu-
gę proszę o łaskawe poparcie

Wiktor Radzloch.

Cementowe płyty na
dachy D.R.F. 49238
najlepsze i najtań-
sze materiały do po-
krywania dachów,
wyrabia w różnych
kolorach (kw.)

A. Kapsl,

Bytom G. Szl.

Moja

murowany dom

przy starym kościele w Miko-
łowie, z ogrodem i z 2 morgami
dobrego pola mam zamiar z wol-
nej ręki sprzedać

Jan Syrek, leśniczy
w Smolniskach pod Mikołowem.

W moim nowo wybudowanym
domu jest obszerny skład dla rzeź-
nika z tem co do tego należy, a
drugi wielki skład dla handlarza
kartofli zdatny zraz do wynajęcia.
Woj. Beyer w Świętochłowicach.

Sklep

do wynajęcia zaraz lub 1-go Li-
pca, stosujący się do każdego han-
dlu, położony przy szosie, wraz z
piwnicą, remizą i pomieszkaniem.

Paweł Wolny

w Zawodzie przy Katowicach.

Maglownia

dobra jest tanio na sprzedaż.

Ceibrot, mistrz piekarski
Biskupiec.

Przew. ks. dziek. Michalskiego
z Lipin przepraszam publicznie za
12 bm. i proszę o przebaczenie. (894)

FELIKS BOGDOL

z Lipin.

Obrazę

wyrządzoną p. Franciszkowi Neu-
mann odwołuję i przepraszam.

Marya Rudkowska

887A) Wanda Colonie

Obrazę

wyrządzoną p. Zuzannie Stolin-
gwa i jej mężowi odwołuję i prze-
prasza

C. L. Chorzów.

879A

Schludna posługaczka

może się zaraz zgłosić. Gdzie? po-
wie ekspedycyja „Katolika“ (883A)

Ucznia

syna uczniwych rodziców, poszu-
kuje natychmiast (865A)

Ceibrot,

mistrz piekarski
Biskupiec.

2 uczni,

synów uczniwych rodziców, którzy
chcą się wyuczyć szewstwa, mogą
się zaraz zgłosić. (864A)

Karol Mrózek,

mistrz szewski, Biskupiec.

Chłopcy

z pocziwch famili, którzy się
choją wyuczyć rzemiosła i fabry-
kacyl kiosk, mogą się zgłosić.

I. Willus,

mistrz rzeźnicki
859A) Murcki (Emanuelsgen).

Chłopiec,

chojący się wyuczyć krawiectwa,
może się zgłosić do (880A)

Jana Łukaszewicza,

mistrza krawiec, Król. Huta rynek.